

(Gazzetta.it - C.Zucchelli) Atletico badało teren, podobnie jak Monaco i Borussia Dortmund. Jednak dla Romy Cengiz Under jest nie do ruszenia i mimo że nie przewidziano podwyżki zarobków (umowę podpisał dopiero rok temu na pięć sezonu, wydaje się, że bez klauzuli), W Trigorii nikt nie ma zamiaru się go pozbywać.

Monchi powiedział to też Fali Ramadaniemu, nowemu agentowi gracza, który w tej kluczowej fazie kariery jest obserwowany również przez bliskiego współpracownika swojego agenta. Właśnie dlatego, że chłopakiem -21 lat skończy w lipcu, zapłacono za niego 13,4 mln euro plus 1,5 mln bonusów i zdobył w tym sezonie 8 goli, 7 w lidze i jednego w Lidze Mistrzów - interesują się poważne kluby, ale w tym samym czasie zakochani są w nim trener i dyrektor sportowy, Ramadani zdecydował się powierzyć go w całości pod opiekę Misrada Turkana, byłego serbskiego koszykarza, ale naturalizowanego Turka, z krótką przygodą również w Sienie. Turkan miał okazję spotkać się ostatnio z Underem, co pokazuje też zdjęcie na Instagramie i wspólnie rozmawiają od przyszłości, przez wywiady udzielane na portalach społecznościowych po mercato. Co logiczne zarówno Roma jak i Ramadani wysłuchają ewentualnych ofert - konkretnych, nie badań ze strony pośredników transferowych - ale dyrektor sportowy Giallorossich umieścił go na liście niezbywalnych. Co najmniej przez następnych 12 miesięcy.

Under tymczasem walczy na niedzielę o miejsce w pierwszym składzie z Schickiem, gdyż Dzeko i El Shaarawy, który odpoczął w Cagliari, wydają się być pewni miejsca. W obronie, z Florenzi i Kolarovem oraz Fazio powinien zagrać Jesus, gdyż Manolas nadal odczuwa dyskomfort przywodziciela. W środku pola do De Rossiego i Nainggolana wróci Strootman, który również walczy, z Pellegrinim. Były gracz Sassuolo, na tydzień przed ślubem z dziewczyną Veronicą, otrzyma 14 maja nagrodę kultury sportowej "Beppe Viola". Razem z Simone Inzaghim Pellegrini otrzyma uznanie, które przez lata trafiło też w Romie do rąk Tottiego i Florenziego.

Autor: abruzzo